

Wyjaśnienie kręgów zbożowych

3 lutego 2010

Odkrycia molekularnych biologów Dr Piotra P. Garjajewa i Dr Włodzimierza Poponina z Rosyjskiej Akademii Nauk, dotyczące „fantomowego efektu DNA”, mają radykalny związek z formacją kręgów zbożowych w Anglii i na całym świecie w ostatnich czasach. Wg tychże naukowców – DNA emituje fale elektromagnetyczne, które kontynuują swoją manifestację nawet PO fakcie usunięcia próbek DNA, które użyte zostały w eksperymencie. Stąd pochodzi nazwa „Fantomowy Efekt DNA”. Procedury genetyczne, jakie zostały użyte przez tych naukowców, zostały opisane i wyjaśnione przez Grażynę Fosar i Franza Bludorfa w ich książce „Vernetzte Intelligenz” (1), w której sformułowali oni teorię, iż promieniste kule światła widywane często na niebie i brane za gości z pozaświatów – są faktycznie fenomenem świadomości grupowej, wywołanym przez hiperkomunikację, mającą swe źródło wewnątrz DNA. Teoria Fosar i Bludorfa może również wyjaśnić formację kręgów zbożowych, które są również przypisywane gościom pozaziemskim. Na dodatek zostanie tu wykazane, że precyzyjna technologia, która została użyta przez owych naukowców w Moskwie, reprezentuje nowe źródło energii, nieznane wcześniej ludzkości, które jest również zdolne do tworzenia kręgów zbożowych.

Sensacyjne odkrycie „Fantomowego Efektu DNA” przez doktorów Garjajewa i Poponina, opisywane przez Fosar i Bludorfa, miało miejsce podczas eksperymentu, w którym zamierzali oni dokonać pomiarów aktualnych wzorców wibracyjnych próbki DNA. Naświetlali oni ową próbkę DNA światłem laserowym, które produkowało typowy wzorec falowy na ekranie. Jednakże kiedy usunęli oni próbkę, ów wzorec falowy nie zniknął kompletnie. Pozostawał on na ekranie, jako regularny wzorec falowy, jak gdyby próbka DNA była ciągle naświetlana laserem. Eksperyment kontrolny zademonstrował, że ten drugorzędny wzorec falowy musi ciągle pochodzić z oryginalnej próbki DNA, która już

została usunięta. Eksperyment kontrolny nie miał żadnej próbki DNA umieszczonej przy naświetlaniu laserem i wykazywał jedynie nieregularny wzorec (interferencyjny) na ekranie. Ten 'fantomowy efekt' jednak nieodmiennie się powtarza, ilekroć użyta zostaje próbka DNA.

Fosar i Bludorf opisują również inne odkrycia tej moskiewskiej grupy, a szczególnie dotyczące 90% ludzkiego DNA, które nie jest kodem dla syntezy białka, a zatem bywa uważane za biologicznie nieaktywną (inercyjną) część DNA. Wskazują oni na fakt, że w dzisiejszych czasach mówimy o DNA w sposób całkiem naturalny, jako o 'kodzie genetycznym' i widzimy go, jako systematyczne kodowanie informacji. A jednak w chwili obecnej genetycy głównego nurtu nadal badają DNA wyłącznie poprzez procesy chemiczne, zamiast zaprosić do współpracy analityków mowy oraz specjalistów lingwistyki, co byłoby naturalnym posunięciem w próbach rozszyfrowywania kodu.

Ale jednak w Moskwie nie jest tak. Tutaj kod genetyczny badany jest precyzyjnie, jako ćwiczenie w lingwistyce. Jest to wszak nauka o strukturze i konstrukcji mowy. Może być ona użyta do badania nie tylko naturalnej mowy, która ewoluowała w poszczególnych krajach i kulturach, ale może też być zastosowana w mowie sztucznej, na przykład w komputerowych językach programowych. Poprzez studiowanie mowy, zdobywamy wiedzę o podstawowych zasadach syntaksy (tworzenia słów z liter lub charakterów), semantyki (nauce o znaczeniu treści słów) i one wspólnie tworzą fundamenty dla gramatyki. Poprzez stosowanie naukowych form w lingwistycznym badaniu kodu genetycznego, Grupa Moskiewska odkryła, że DNA kieruje się podobnymi zasadami gramatycznymi jak język ludzki.

Choć nie są to zasady żadnego szczególnego języka (w tym przypadku np. rosyjskiego), to jednak w bardziej podstawowym zakresie DNA kieruje się zasadami, które zawierają cechy wspólne dla wszystkich języków. To, co oni odkryli to fakt, że istnieje zasadniczy związek pomiędzy strukturą kodu genetycznego i wszystkimi językami ludzkości. Przez całe wieki

naukowcy spekulowali nt. ludzkich protojęzyków i może tak być, że Piotr Garjajew i jego koledzy w moskiewskiej grupie faktycznie znaleźli ów protojęzyk.

Fosar i Bludorf sugerują nam, iż musimy myśleć o normalnych relacjach niejako na odwrót. Struktura DNA nie tyle odpowiada strukturom ludzkiej mowy, co raczej język ludzi naśladuje wzorce już zawarte w kodzie genetycznym. W końcu wszelkie DNA oraz kod genetyczny istniały na długo wcześniej, zanim pierwszy człowiek wypowiedział pierwsze słowo. Tak więc ludzkie języki, które ewoluowały od początku istnienia człowieka – musiały naśladować wielki wzorzec, który już był gotowy w strukturze kodu genetycznego.

Fosar i Bludorf ostrzegają nas, że nie jest to kwestia ortodoksyjnego materialistycznego punktu widzenia, wg którego zdolność do używania mowy jest jedynie drugorzędym efektem istnienia w ciałach skonstruowanych z białek, które są kodowane w pewnych genach. Układ elementarnych podstaw w DNA naśladuje stałą gramatykę, subtelny plan, który jest analogiczny z naszym ludzkim językiem. Jako że to nie jest kwestia cielesnego przypadku jest już zademonstrowane poprzez następne odkrycie moskiewskiej grupy, tzn. że analogia pomiędzy strukturą DNA i ludzkim językiem – jest szczególnie uwydatniona w cząsteczkach większych struktur molekularnych, które faktycznie nie służą żadnemu celowi w syntezie protein (białek).

Tutaj właśnie kryje się rewolucyjne odkrycie dla całego pola genetyki. Ci, którzy są jedynie zainteresowani w badaniu znanych genów i ze wzdąrdą odrzucają pozostałą część genu jako „śmietnik DNA” – prawdopodobnie pomijają to, co jest naprawdę kwestią zasadniczą. Jest to prawdziwy paradoks, mówią Fosar i Bludorf, gdyż to dokładnie ów „śmietnik DNA” jest tym, który faktycznie przemawia.

Wg Piotra Garjajewa: „Większość pragnie zrozumieć zasady DNA, jako biokomputerów, w których odnoszą się oni wyłącznie do

zasad DNA określonych przez Watsona-Cricka; A-T, G-C. Jest to poprawne, ale to nie wystarcza. Chromosomowa ciągłość DNA w systemach żywych posiada atrybuty fali, które pozostają dla nas nieuchwytnie i które są podobne do programów komputerowych dla struktury organizmów. Znany kod genetyczny jest kodem dla syntezy białka i niczym więcej. Żywe chromosomy jednakże funkcjonują podobnie, jak solitonowo/holograficzne komputery, używając wrodzonego DNA promieniowania laserowego” (biofotony).

Fosar i Bludorf wyliczają niektóre z nadzwyczajnych konsekwencji tego nowego podejścia do genetyki, które zostało zapoczątkowane przez grupę moskiewską. Byli oni w stanie modulować pewne wzorce częstotliwości w promieniu lasera w taki sposób, aby wpłynąć na częstotliwość DNA, tzn. mogli oni wpłynąć na samą informację genetyczną. Nie było tu już konieczności skrupulatnego dekodowania sekwencji podstawowych par w DNA, a zatem sztucznego formułowania informacji genetycznej. Całkiem po prostu owi rosyjscy naukowcy byli w stanie używać słów i zdań ludzkiego języka, aby zmienić informacje w DNA, gdy już raz upewnili się, iż podstawowe struktury były podobne.

Moskiewska grupa była w stanie udowodnić te zdumiewającą procedurę eksperymentalnie. Żywa substancja DNA (tzn. żyjąca tkanka, nie ‘in vitro’) reaguje na modulowane mową światło lasera podobnie jak i na fale radiowe – pod warunkiem, że znaleziona zostanie odpowiednia częstotliwość (rezonansowa). Byli oni w stanie skierować wzorzec informacyjny z jednej próbki DNA do innej próbki i w ten sposób dokonać transmisji informacji genetycznej. Ta funkcja może być zademonstrowana w naturalnych komórkach na różne sposoby. Garjajew i jego koledzy odnieśli sukces w tym zakresie, będąc w stanie przeprogramować komórki przy pomocy informacji pobranej z innego genu. Specyficznie zaś udało im się dokonać konwersji embrionu żaby w embrion salamandry – po prostu poprzez wymianę wzorców informacji w odnośnym DNA. Zademonstrowali oni więc

radykałnie nowy sposób interakcji, a nawet komunikacji z DNA poprzez modulowany głosem promień laserowy. Musi to być postrzegane jako totalnie nowa forma energii, która została odkryta i ujarzmiona, a która otwiera dosłownie nieograniczone możliwości dla ewolucji życia nie tylko na ziemi, ale i we wszechświecie.

Fosar i Bludorf nawiązują również do odkryć rosyjskich fizyków – Aleksjeja Dimitrijewa i Wiaczesława Diatłowa. Ci dwaj wzięli udział w zleconych przez rosyjską armię badaniach nad promienistymi kulami światła, które pojawiają się regularnie na Syberii – przy granicy z Chinami. Doszli oni do wniosku, że te NOL-e były faktycznie powodowane przez domeny próżniowe tam, gdzie siły grawitacyjne są w stanie zamienić się w elektryczność i na odwrót. Teoria ta wprowadza sensacyjnie nowy element do Nowej Fizyki, ponieważ otwiera ona możliwości hiperkomunikacji poprzez stabilne tunele czasoprzestrzenne, łączące nas z innymi częściami Wszechświata.

Teoria ta ma również radykalne implikacje odnośnie funkcjonowania DNA. Znany jest obecnie fakt, że DNA funkcjonuje jako superprzewodnik przy normalnej temperaturze ciała i jest w stanie gromadzić światło i informacje. Fosar i Bludorf wystąpili z teorią, że samo DNA działa jako sieć inteligencji, która umożliwia hiperkomunikację poprzez podobne tunele czasoprzestrzenne. Tak więc owe zjawiska tajemniczych kul światła na rosyjskim niebie mogą być efektywnie wyjaśnione, jako fenomena oparte na świadomości grupowej, stymulowanej przez hiperkomunikację przy pomocy podobnych tuneli czasoprzestrzennych w DNA. W ten sposób są oni w stanie wyjaśnić często notowane doświadczenia ludzi, którzy byli świadkami tych zjawisk, jako że te świetliste kule na różny subtelny sposób wchodzą w interakcje z ludźmi na poziomie psychicznym.

Aby zademonstrować powiązania pomiędzy tunelami w przestrzeni i tunelami w DNA, Fosar i Bludorf odwołują się do teorii fińskiego fizyka Matti Pitkanena, który parę lat temu

sformułował nową teorię o budowie wszechświata, opartą na ośmiowymiarowej geometrii przestrzennej. Teoria jest w skrócie nazwana TGD (Topologiczno Geometryczna Dynamika). W tej złożonej teorii, magnetyczne tunele czasoprzestrzenne odgrywają bardzo znaczącą rolę biologiczną. Faktycznie zaś innowacyjnym przełomem tej teorii jest ustabilizowanie naukowego związku pomiędzy fizyką i biologią. Jego teoria prowadzi do kosmologii istot żywych. Zawartość DNA jest czymś o wiele ważniejszym niż proste instrukcje odnośnie syntezy protein dla konstruowania żywych komórek. Te potężne genetyczne biomolekuły zawierają również dane dla operowania magnetycznymi tunelami czasoprzestrzeni jako kanałami komunikacji biologicznej.

Pitkanen wykazał się autentycznie nowym podejściem, włączając w zakres Nowej Fizyki mentalne koncepty świadomości i percepcji. Wg Pitkanena – pola magnetycznych tuneli czasoprzestrzennych, które pojawiają się jako Warstwy Przestrzenno-Czasowe, zawarte są w normalnym materiale biologicznym i jesteśmy wspaniałymi kandydatami dla fizycznego wyjaśnienia fenomenu percepcji. Magnetyzowane tunele czasoprzestrzenne mogą faktycznie być postrzegane jako prototypowe systemy żywe. Fosar i Bludorf wyjaśniają, że teoria TGD Pitkanena demonstruje od dawna podejrzewane powiązanie pomiędzy Grawitacją i Świadomością – a dokładnie fakt, iż Grawitacja i Świadomość reprezentują przeciwne bieguny. Sugeruje ona również, że Grawitacja jest fikcją, czego dowodem jest fakt, że siła grawitacyjna może ulec konwersji w elektryczność (tj. elektromagnetyczne wibracje utożsamiane z falami mózgowymi) w domenach próżniowych.

Istnieje tutaj wyjaśnienie tego, jak promieniujące świetliste kule są w stanie wejść w telepatyczną komunikację z obserwatorami.

Istnieje mnóstwo materiału w Internecie w zakresie zdolności DNA do reagowania na różne wibracje fal elektromagnetycznych. Większość z tego materiału wydaje się być oparta na odkryciach

(Fritza von) Popp'a (2) , że DNA emituje kwanta koherentnych fotonów. Instytut Matematyki Serca (IHM) w Boulder Creek, Colorado publikuje obecnie artykuły dotyczące modulacji DNA poprzez częstotliwości serca (4). Istnieją teorie o rezonansie DNA, emitujących faktycznie informacje, jak również działających jako anteny. W szczególnym eksperymencie przeprowadzanym przez Władimira Poponina odkryto, że DNA spowoduje, iż nieregularnie rozproszone fotony światła w próżni ułożą się w uporządkowany sposób, dostrajając się tym samym do DNA. Innymi słowy, DNA wywiera wpływ na cząsteczki światła, które znajdują się w zewnętrznym środowisku. Inne eksperymenty opisują, jak DNA usunięte na odległość ok. 50 mil od swego biologicznego donora, będzie wykazywać identyczne i jednoczesne reakcje na zmiany w stanie emocjonalnym donora. Nie istnieje tam najmniejsze opóźnienie w czasie. Innymi słowy, jak to argumentują Fosar i Bludorf, zachodzi jednoczesna hiperkomunikacja w DNA. Można rozsądnie przepowiedzieć, że próbki DNA pobrane od astronautów podróżujących w przestrzeni kosmicznej – będą w podobny sposób wykazywać te hiperkomunikacyjne zdolności.

W swej książce „Sekrety w Polach” Freddy Silva (5) argumentuje, że energia poza kręgami zbożowymi jest energią naturalną i że: „Inteligentne źródło jest w stanie kontrolować ją w bardzo wysokim stopniu. Jak inaczej można wyjaśnić 'naturalne fenomena', które selektywnie unikają domów, miast, ogrodów i parków? Które produkują setki geometrycznych i filozoficznie znaczących kształtów o wielkiej złożoności? Które wchodzą w interakcje z ludźmi, a nawet czytają myśli swych ludzkich obserwatorów?”

Tak więc wg Fosar i Bludorfa – ta naturalna energia przybywa w drodze hiperkomunikacji poprzez magnetyczne tunele czasoprzestrzenne w DNA. Krąg zbożowy jest więc fenomenem świadomości grupowej. Sam Dr Poponin stwierdza: „Być może najważniejszym odkryciem dokonany w owych eksperymentach jest to, że zapewniają one sposobność studiowania podstruktur

próżniowych na ściśle naukowym i jakościowym gruncie. Jest to możliwe dzięki wrodzonej zdolności pola fantomowego do kojarzenia się z konwencjonalnymi polami elektromagnetycznymi." To zapewne musi oznaczać, że fale emanujące z DNA wchodzą w rezonans z zewnętrznymi polami elektromagnetycznymi, co logicznie implikuje, iż te fale DNA są zdolne do zmiany i ukierunkowywania zewnętrznych pól elektromagnetycznych. I znów, cytując dr Poponina: „Ten model jest sugerowany jako podstawa dla bardziej ogólnej, nielinearnej teorii kwantów, która mogłaby wyjaśnić wiele z obserwowanych fenomenów subtelnych energii i ewentualnie doprowadziłaby do fizycznej teorii świadomości”.

Geometrycznie i filozoficznie znaczące kształty kręgów zbożowych, mogą zostać wyjaśnione, jak wykazują Fosar i Bludorf, w terminach Jungowskich archetypów kolektywnej nieświadomości. To również, oczywiście, wyjaśnia bardzo zasadniczy element fenomenu kręgów zbożowych, a mianowicie to, że wydają się one wchodzić w interakcje z psychiką ludzkich obserwatorów. Hiperkomunikacja poprzez magnetyczne tunele czasoprzestrzenne w DNA nie byłaby w stanie nie wywrzeć wrażenia na psychikę osób obserwujących formowanie owych kręgów zbożowych w doświadczeniu grupowej świadomości.

Inną zasadniczą charakterystyką kręgów zbożowych jest to, że wydają się one być formowane przez jakiś rodzaj energii elektromagnetycznej. Wg prof. Charlesa Thomasa (5), który odwiedzał kręgi zbożowe w Wiltshire i Cornwall w 1991/1992 r. : „Proces formowania kręgów zbożowych w tych przypadkach wydaje się powodować lokalne anomalie magnetyczne, wykrywalne przy pomocy odpowiednich instrumentów. Można dodać tu komentarz, że te anomalie wydają się być powiązane z kierunkiem, w którym łodygi roślin bywają położone i że moc anomalii wydaje się różnić w zależności od odległości od poziomu gruntu. Może istnieć podejrzenie, iż pole magnetyczne jest tworzone w czasie formacji i słabnie z upływem czasu”. Freddy Silva opisuje wiele przypadków, w których wszelkiego

rodzaju elektryczne i mechaniczne urządzenia przestawały działać dokładnie wtedy, kiedy dostarczano je do kręgów zbożowych, a następnie działały bez zarzutu, kiedy usunięto je z terenów kręgu zbożowego. Nawet napędy samolotów latających nad kręgami zbożowymi wykazywały niewłaściwe funkcjonowanie. Wg teorii Fosar i Bludorfa owe kręgi zbożowe pojawiły się dokładnie jako rezultaty hiperkomunikacji poprzez magnetyzowane tunele czasoprzestrzenne w DNA i to by wyjaśniało magnetyczny aspekt anomalii niniejszego fenomenu.

Łodygi roślin wewnątrz kręgu zbożowego są zgięte w sposób, który nie może zostać wyjaśniony przez konwencjonalną naukę. Kręgi zbożowe pojawiały się w pszenicy, rzepaku, jęczmieniu, życie i lnie, jak również w wielu innych uprawach roślin. Wiele z tych roślin nie pozwala normalnie na zgięcie łodygi, ponieważ się łamie. Jednakże wszystkie rośliny w kręgu zbożowym mają łodygi zgięte permanentnie (w kolanku) a jednak poza tym są całkowicie żywe i zdrowe. Co się tyczy ścian kręgów zbożowych (5) „ta siła jest zdolna do wycinania piktogramów, zawierających ponad tysiąc elementów z chirurgiczną precyzją, pokrywając tereny aż do 150.000 stóp kwadratowych i to z taką bezbłędną dokładnością, że ‘kurtyny’ zboża o szerokości jednej łodygi są czasem jedyną rzeczą, która oddziela jeden krąg od następnego. Brzegi ścian przypominają zgięcie bez szwu przy bębnie i tam, gdzie ściana zakrzywiona do wewnątrz spotyka się we wzorze, centralny punkt może być określony z dokładnością do pojedynczej łodygi”. Z tego opisu wynika jasno, że siła, która tworzy te kręgi zbożowe musi działać z precyzją promienia laserowego. Ta sama technologia, która właśnie jest używana przez moskiewską grupę w ich eksperymentach z wibracjami DNA.

Dno kręgów zbożowych składa się z roślin, które zostały położone płasko, ale inaczej, są nieuszkodzone i nie doznają żadnych skutków ujemnych. Płasko ułożone rośliny mogą być uplecione w złożone spirale i wiry i może nawet istnieć kilka warstw przeplatających się roślin, przypominających wzorce

falowe. Ogólnie biorąc, każda próba rozplątywania przeplecionych roślin – zniszczy je. Proces układania roślin na płasko może również wykazywać nadzwyczajną selektywność. Różne gatunki roślin mogą być pozostawione na stojąco pomiędzy inaczej spłaszczonymi roślinami. To również przypomina aspekty owych eksperymentów z DNA w moskiewskiej grupie, gdzie odkryto, iż DNA będzie jedynie odpowiadać na vibracje ściśle określonej częstotliwości. Jest to jedyna technologia o takim wyrafinowaniu, która może wyjaśnić, w jaki sposób niektóre z roślin mogą być rozmyślnie oszczędzone w procesie spłaszczania plonów wewnątrz kręgów zbożowych.

Analiza laboratoryjna (6) odsłoniła, iż krystaliczna struktura kładzionych płasko roślin – została faktycznie zmieniona pod wpływem jakiejś siły. Nawet bardziej znaczącym jest fakt, że DNA zauważalnie różni się od roślin, które nie zostały położone płasko. Innymi słowy, siła, która kładzie plony, posiada dokładnie taką częstotliwość vibracji, jaka jest konieczna do zmodyfikowania wzorców informacji w DNA. Analizy laboratoryjne wykazały również, iż nasiona i proces kiełkowania tych roślin uległ zmianie. Chociaż sama roślina nie została uszkodzona, siła ta wywarła znaczne wpływy na jej naturalne regeneratywne procesy życiowe. Sugeruje się, że taki rodzaj zmiany może nastąpić jedynie wtedy, kiedy usiłuje się zmienić wzorce informacyjne w DNA rośliny. Co do samego procesu spłaszczającego, analizy przeprowadzone przez Dr Levengood'a doprowadziły do wniosków, że źródło energii „mające swoje początki w zakresie mikrofalowym, ugotowało wodę wewnątrz 'kolanek' łodygi, skutecznie transformując ją w parę. I ponownie, wskazując na to, że mamy tu do czynienia z falami elektromagnetycznymi o określonej częstotliwości oraz z powyższego oświadczenia Dr Poponina wiemy już, że 'fantomowe DNA' posiada zdolności do łączenia się z konwencjonalnymi polami elektromagnetycznymi. W ten sposób siła ta jest w stanie modyfikować biologicznie inercyjny materiał, taki jak gleba oraz kamienie, jak również gotującą się wodę.

Freddy Silva dokonuje przeglądu ewidencji naocznych świadków, którzy oglądali formowanie kręgów zbożowych i najbardziej znaczącą informacją z jaką tam się spotyka, było pojawienie się 'światlistego lejka'. Silva sam dochodzi do wniosku, że jest to coś podobnego do promienia laserowego i cytuje on spostrzeżenia rosyjskiego metafizyka P.D. Uspieńskiego, że promień światła może być transformowany „w spiralę, w pusty cylinder” , gdzie fotony znajdują się blisko jeden drugiego wzdłuż cylindra „z dwoma rodzajami nici”. Silva oświadcza na koniec: „Niezależnie od tego, jak nazwiemy energię wewnątrz tych tub, wydaje się ona wysyłać pewien 'kod', który mówi roślinom co mają robić i kiedy”. Ta energia światła jest w wyraźny sposób analogiczna z modulowanym głosem, promieniem laserowym, który grupa moskiewska używa do modyfikowania wzorców informacyjnych w DNA. Odkładając na moment na bok kwestie faktycznego źródła energii, jest nieomal rzeczą pewną, że energia, która tworzy kręgi zbożowe i energia, której grupa moskiewska używa do modyfikowania DNA – są tą samą energią.

Istnieje wiele raportów o bardzo wyraźnym dźwięku, który bywa słyszany podczas formowania kręgów zbożowych. Freddy Silva nawiązuje do odkryć, że muzyka może faktycznie powodować, iż rośliny poruszają się w kierunku źródła dźwięku lub oddalają się od niego. Zostało potwierdzone naukowo (3), że duchowe chóralne śpiewy – rezonują muzycznie z DNA. Silva przytacza referencje do starożytnych skryptów religijnych, w których język Sanskrytu uważany jest za święty, ponieważ jest on „językiem ze światła”. Wierzano, iż geometryczne vibracje w języku nie tylko były zdolne do ujarzmiania potęgi światła, ale również zdolne do faktycznego stwarzania materii. Tutaj ponownie więc znajdujemy dokładnie te same zasady, które stosuje grupa moskiewska, używająca modulowanego głosem promienia laserowego dla celu modyfikacji wzorców DNA. Sanskryt może być źródłem języków indoeuropejskich, ale w sposób oczywisty wszystkie języki mają tę zdolność do wywoływania rezonansu w DNA.

Tak więc naukowcy w Moskwie w skuteczny sposób komunikują się z DNA poprzez owe promienie laserowe i DNA na nie odpowiada. Zachodzi więc komunikacja. Natomiast odnośnie kręgów zbożowych, DNA demonstruje nam jak wibracje dźwiękowe zawarte w promieniach światła laserowego – są w stanie stworzyć skomplikowane i inteligentne wzorce w zewnętrznej organicznej materii poprzez modyfikację wzorców informacji w genach roślinnych. Może nawet się zdarzyć, że gdy już raz znaczenie kręgów zbożowych zostanie rozpoznane, będą one zawierać nawet bardziej wyszukane wzorce, które w większym stopniu umożliwią nam zdekodowanie DNA.

W konkluzji swej książki, Freddy Silva nawiązuje do opublikowanych przekazów channellingowych jasnowidzącej Isabelli Kingston. W 1989 r. miała ona kontakt z Uniwersalną Świadomością, nazywaną Obserwatorami. Było to przed wzmożoną aktywnością w tworzeniu kręgów zbożowych. Między innymi została ona poinformowana przez 'Obserwatorów', że „energia działająca poprzez kręgi zbożowe, jest energią procesów myślowych”. Była ona również poinformowana, że „to nowe źródło energii jest obecnie w fazie tworzenia i pewne istoty są przygotowywane, aby zrozumieć informacje, które są projektowane do nas w tym czasie. Potęga jest tworzona poprzez intelekt naukowca, wiedza bywa rozbudzana, niektórzy z naukowców są bardzo bliscy znalezienia odpowiedzi – maszyny energii. Ta energia jest jedynie częściowo związana z magnetyzmem. Jest ona związana z iluzją czasu. Raczej, podobnie do przekazywania myśli, człowiek będzie zdolny do zmiany struktury molekularnej rzeczy, włączając niego samego. W ramach wzorców energii kręgów – przekazujemy wam te informacje”.

Niedługo po tym doświadczeniu channellingowym Isabelli Kingston, aktywność w zakresie kręgów zbożowych naprawdę się rozpoczęła i prawie w tym samym czasie moskiewska grupa naukowców zebrała się, aby przeprowadzać swoje eksperymenty z DNA, używając modulowanych głosem promieni laserowych,

produkowanych przez 'MALVERN' LCPS (Laser Photon Correlation Spectrometer). Ta technologia laserowa – maszyna energii – była dosłownie nową formą energii, która posiada zdolność do zmiany struktury molekularnej wszystkich rzeczy. Podczas prac nad rozwinięciem tej energii, boska inteligencja w DNA tworzyła owe kręgi zbożowe jako sposób zademonstrowania nam, jak Wszechświat został stworzony na pierwszym miejscu i jak może on zostać zmodyfikowany i skolonizowany.

Autor: Bradley York Bartholomew

Tłumaczenie: Kruk

Źródło: [Alternatywa](#)

BIBLIOGRAFIA

1. Grazyna Fosar and Franz Bludorf. Vernetzte Intelligenz [Networked Intelligence]. Aachen: Omega, 2003.
2. Rattemeyer M., F.A. Popp. Naturwissen 68 (1981): 572.
3. Glen Rein. Biological Effects of Scalar Acoustic Energy: Modulation of DNA. Columbus, Ohio: Proc. US Psychotronics Assoc., 1998. <http://www.zayra.de/rein/>
4. Glen Rein. Modulation of DNA by Coherent Heart Frequencies. Institute of Heart Math. <http://www.zayra.de/rein>
4. Dr. Vladimir Poponin. The DNA Phantom Effect: Direct Measurement of A New Field in the Vacuum Substructure. <http://www.twm.co.nz/DNAPhantom.htm>
5. Freddy Silva. Secrets in the Fields. Charlottesville, VA: Hampton Roads, 2002.